

# Eugeniusz Weron

---

## Biuletyn teologii laikatu

---

Collectanea Theologica 45/3, 123-133

---

1975

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## BIULETYN TEOLOGII LAIKATU

**Zawartość:** I. PAPIEŻ I BISKUPI O TEOLOGII WYZWOLENIA. 1. Tematyka teologii wyzwolenia — 2. Idea wyzwolenia nie powinna być nadużywana do celów politycznych — 3. Praktyczny aspekt idei wyzwolenia — 4. Niektóre zastosowania teologii wyzwolenia — 5. Teologia wyzwolenia w listach pasterskich. II. ŚWIECCY W PARAFII. 1. Teologiczne podstawy apostołstwa świeckich — 2. Formy i dziedziny apostołstwa laikatu — 3. Wychowanie apostołskie laikatu. \*

### I. PAPIEŻ I BISKUPI O TEOLOGII WYZWOLENIA

Teologia wyzwolenia staje się coraz bardziej modna; staje się hasłem i zawołaniem dnia. W witrynach księgarskich i katalogach wydawniczych w krajach zachodnich pojawia się coraz więcej tytułów dzieł omawiających zagadnienia teologii wyzwolenia, teologii rewolucji, teologii walki klas, teologii polityki itp. W szczególności twórczość teologów trzeciego świata, a zwłaszcza krajów Ameryki Łacińskiej, z powodów oczywistych, jest ukierunkowana na te zagadnienia. Znany przegląd teologii światowej „Concilium” w coraz większej mierze udostępnia swe łamy zagadnieniom z zakresu teologii wyzwolenia<sup>1</sup>. Również w pracach przygotowawczych do synodu biskupów (1974), jak i w przebiegu obrad tegoż synodu, tematyka teologii wyzwolenia w związku z ewangelizacją była mocno eksponowana, zwłaszcza przez biskupów trzeciego świata.

W tym kontekście, jeszcze w okresie ostatnich przygotowań do synodu biskupów, Paweł VI w ramach zwyczajnych audiencji ogólnych zabrał głos na temat teologii wyzwolenia<sup>2</sup>. W przemówieniu swoim papież ustosunkował się najpierw ogólnie do samej teologii wyzwolenia, a następnie wskazał na pewne niebezpieczeństwa zarysowujące się i związane z niewłaściwym pojmowaniem „wyzwolenia”.

---

\* Redaktorem niniejszego biuletynu jest ks. Eugeniusz Weron SAC, Ołtarzew.

<sup>1</sup> Por. Concilium (1974) nr 93 poświęcony zagadnieniu *Jeżus i wolność ludzka*; nr 96 — *Praktyka wyzwolenia a wiara chrześcijańska*; nr 92 — *Polityka i liturgia*; nr 90 — *Władza, autorytet, postęga*.

<sup>2</sup> Oss. Rom. z dn. 1 sierpnia 1974: *Il genuino significato della liberazione cristiana*.

### 1. Tematyka teologii wyzwolenia

Papież scharakteryzował najpierw ogólnie tematykę, którą się zajmuje teologia wyzwolenia. Wskazał na zbieżność pojęcia „wyzwolenie” z pojęciem zbawienia. Ta zbieżność jest widoczna już w Starym Testamencie (Iz 35, 4; Dn 7, 14). W świetle Pisma św. Starego i Nowego Testamentu całe stworzenie jest przeniknięte do głębi ideą wyzwolenia i odkupienia, które się dokonuje w Chrystusie i przez Chrystusa. Już zresztą samo imię Jezus oznacza tego, który „zbawia” i uwalnia (Mt 1, 21).

Potrzeba zbawienia zakłada uprzednie istnienie stanu upadku i potępienia, w które człowiek się uwikłał na skutek grzechu Adama. Chrystus przyniósł nam zbawienie i odkupienie z tego stanu przez swoją śmierć i zmartwychwstanie.

Tak więc Chrystus dokonał w nas dzieła wyzwolenia. Dotyczy to wyzwolenia od śmierci i grzechu, który jest ostatecznym źródłem i powodem śmierci. Chrystus stał się dla nas „nowym stworzeniem” (Gal 5, 15; 2 Kor 5, 17). Pojednanie nasze z Bogiem dokonuje się w Nim i przez Niego, dzięki łasce w życiu obecnym, a następnie w chwale, kiedy dokona się ostateczna pełnia naszego wyzwolenia.

Tak więc — konkluduje papież — teologia zbawienia może być uznana i rozważana w aspekcie swoich skutków jako teologia wyzwolenia. Ekspresja i moc tego wyrażenia ma swoje wielkie znaczenie pedagogiczno-dydaktyczne, zwłaszcza dla ludzi naszego czasu. Dla nich bowiem hasło „wolność” stanowi, i to słusznie, ideał humanizmu. Wrażliwość na ideały wolności staje się tym większą im bardziej panoszy się zło pod wszelkimi postaciami ucisku, który gnębi wielką, a nawet większą część ludzkości, tęskniącej za wyzwoleniem. Dlatego też idea wyzwolenia, która weszła już do słownictwa chrześcijańskiego, stała się wielką siłą motoryczną nie tylko z racji swej nazwy, ale więcej jeszcze z powodu treści, która się w tym hasle zawiera. Wyzwolenie bowiem jest wyrażeniem postawy chrześcijańskiej mądrości płynącej z wiary. Wyzwolenie oznacza równocześnie pojednanie z Bogiem i zarazem uwolnienie od skutków grzechu, od koszmaru fatalności zła i śmierci. Oznacza dalej pewność co do sensowności cierpienia; jest wyrazem zwycięstwa nadziei w chwilach wątpliwości w sens istnienia i życia. „W nadziei bowiem — jak mówi św. Paweł — jesteśmy zbawieni” (Rz 8, 24). To wszystko zaś stanowi dla nas jakąś wielką szansę i wielką nowość i zarazem swoistą tajemnicę, która z naszej strony zasługuje na poważną refleksję teologiczną<sup>3</sup>.

### 2. Idea wyzwolenia nie powinna być nadużywana dla celów politycznych

Papież zwraca dalej uwagę, że chrześcijańskie zrozumienie wyzwolenia zawiera w sobie moc i zdolność odnowicielską. Czyni bowiem ludzi lepszymi, optymistami, pozwala na wyzwolenie się z pęt egoizmu, strachu, lenistwa. Sprzyja kontaktom międzyludzkim. „Ludzie nie ukazują się już nam jako masa przygniatająca i obca, jako rywale, wrogowie, ale jako rzesza bliźnich, przyjaciół, braci, których pragniemy kochać i którym chcemy służyć. Właśnie bowiem miłość, która jest dziedzictwem i zarazem przekazaniem ucznia Chrystusowego, sprawia, że wyzwolenie rozumiane po chrześcijańsku nabiera wymiaru społecznego. Ten nowy wymiar zabrania nam zajmowania postawy kapitulacji wobec takich warunków ludzkich, które sprzyjają krzywdzącej nierówności społecznej, lub faworyzują egoizm bogaczy”<sup>4</sup>. Z drugiej

<sup>3</sup> Tamże.

<sup>4</sup> Tamże.

zaś strony ani nienawiść, ani gwałt, ani duch mściwości nie prowadzą do zdobycia upragnionej wolności, ani też do rzeczywistego i prawdziwego postępu ludzkości.

Papież wyprowadza stąd wniosek i zachętę do czujności, aby idea wyzwolenia, rozumiana po chrześcijańsku, nie ulegała wypaczeniu i nie przyswajała treści obcych swemu chrześcijańskiemu pochodzeniu. „Trzeba osuwać nad tym, aby wyzwolenie chrześcijańskie nie stało się narzędziem do osiągnięcia celów przeważnie politycznych; by nie pozwalało się nadużywać ideologiom radykalnie obcym w stosunku do religijnego pojmowania życia”<sup>5</sup>. Ostrzega dalej papież przed przyswajaniem sobie i nadużywaniem tego hasła przez przeciwstawne ideologie. Należy więc zachować daleko posuniętą ostrożność i czujność.

W sprawie rzeczywistości oraz teorii walki klas papież zajmuje znane, tradycyjne stanowisko. Sądzi, że współczesna dynamika rozwoju społecznego i postępu ekonomicznego skłania, a nawet zmusza klasy społeczne do zastosowania zasady wzajemnego „uzupełniania się, uczestnictwa i współpracy”. Z drugiej wszakże strony papież nawołuje do krytycznej analizy i oceny tych struktur prawnych, które są źródłem ucisku i niesprawiedliwości społecznej. Ta krytyka powinna być „mądra, zwarta i skuteczna”. Ma się ona dokonywać w imię zasad społecznych religii chrześcijańskiej, głoszonych z ewangeliczną odwagą. Następnie, należy te niesprawiedliwe struktury zmieniać poprzez mądrą i odważną działalność „wolnych i dobrych obywateli”. Zasady społeczne chrześcijańskiej doktryny nie powinny być dla nich hamulcem ani przeszkodą, ale „światłem, które zachęca i pobudza do wytrwałej działalności na rzecz odrodzenia nowoczesnego i pokojowego społeczeństwa, rządzącego się coraz doskonalszą sprawiedliwością i miłością braterską i obywatelską”<sup>6</sup>.

Na zakończenie papież wspomina, że w świecie współczesnym istnieje jeszcze wiele sytuacji w życiu społecznym i międzynarodowym, dalekich od ideałów wolności, sprawiedliwości, prawdziwego postępu i pokoju. Wyraża zaufanie do ludzi i sił w obrębie Kościoła i chrześcijaństwa działających na rzecz realizacji wspomnianych ideałów. Wypowiada swe niezachwiane przekonanie, że działaczom chrześcijańskim nie zabraknie także i Bożej pomocy.

### 3. Praktyczny aspekt idei wyzwolenia

Oczywiście, że papież i Stolica Święta nie ograniczają się tylko do teoretycznej strony teologii wyzwolenia. Przy najrozmaitszych okazjach udzielają praktycznego poparcia wielu ruchom wyzwoleniczym. Jednym z przykładów takiego poparcia może być stosunek do ruchu wyzwolenia narodu palestyńskiego. Stolica Święta od wielu lat prowadzi humanitarną działalność pomocy dla ludności palestyńskiej. Ostatnio z okazji 25-lecia działalności Papieskiej Misji d/s Palestyny Paweł VI wystosował list do przewodniczącego tej organizacji J. G. Nolan<sup>7</sup>. W liście tym papież, po przedstawieniu zadań misji w odniesieniu do Palestyńczyków, daje zapewnienie, że nie tylko współczuje ich cierpieniom, ale że podtrzymuje i popiera „ich słuszne aspiracje”. Stwierdza dalej Paweł VI, że ciężka i długotrwała sytuacja polityczna wywołała u nich akty nie tylko frustracji, ale rozpacz i uciekania się do gwałtownych metod i czynów, które papież oplakuje.

<sup>5</sup> Tamże.

<sup>6</sup> Tamże.

<sup>7</sup> Tekst angielski w Oss. Rom. z dn. 29—30.VII.1974; tekst francuski w Oss. Rom., wersja fran. z dn.9. VIII.1974r.

Równocześnie P a w e ł VI podnosi Palestyńczyków na duchu pisząc: „Wy-daje się wszelako, że dla Palestyńczyków nadszedł czas przygotowania się na nadchodzącą przyszłość przez zajęcie postawy konstruktywnej, zgodnej i odpowiedzialnej; każdego bowiem dnia wzrasta nadzieja na to, że w najbliższym czasie szczególnie ich problemy będą wzięte pod uwagę, przedyskutowane i rozwiązane w ramach toczących się rokowań, mających na uwadze zachowanie pokoju na Bliskim Wschodzie”<sup>8</sup>.

Papież nie tylko wyraźnie sympatyzuje, ale umacnia i popiera ruch wyzwolenia narodowego Palestyńczyków. Ponad to poleca Papieskiej Misji przygotowanie się do nowych zarysowujących się zadań związanych z odbudową i rozwojem kraju „bez względu na różnice narodowe i religijne”<sup>9</sup>.

#### 4. Niektóre zastosowania teologii wyzwolenia

Oczywiście, że nie tylko Stolica Święta jest zainteresowana teologią wyzwolenia i jej zastosowaniami w praktyce. Bardziej jeszcze i wcześniej zajęły się tą problematyką episkopaty krajowe.

Należy tu wymienić najpierw episkopat francuski. W dniach 5—6 stycznia 1974 r. Stała Rada Episkopatu Francuskiego zwołała sesję roboczą dla przygotowania materiału na jesienną sesję pastoralną, która następnie odbyła się w dniach 13—15 września 1974. Na przygotowawczą sesję roboczą pod przewodnictwem kardynała Fr. M a r t y zebrało się 120 uczestników (w tej liczbie 32 biskupów, 43 świeckich reprezentantów różnych ugrupowań, oraz wielu kapłanów, zakonników i zakonnice, a także 11 teologów)<sup>10</sup>.

Temat sesji roboczej brzmiał: *Wyzwolenie a zbawienie*. W czasie sesji, jak informował później „La Croix” (7.I.1974) ujawniły się wielkie różnice zdań zarówno w formułowaniu problemu, jak i w ocenie praktycznych zastosowań i ruchów wyzwolenia; różnice te dotyczyły także samego słownictwa teologii wyzwolenia i rozumienia pojęć wśród katolików francuskich. Po zakończeniu sesji roboczej Stała Rada episkopatu opublikowała dokument podsumowujący jej wyniki — we formie zestawienia pytań. Uporządkowano je w sześciu grupach. Warto się zaznajomić przynajmniej z tytułami. Oto główne z nich: 1. *Wyzwolenie ludzkie, objawienie Jezusa Chrystusa i wzrost Kościoła* — 2. *Prądy wyzwolenia a oblicze Boga żywego* — 3. *Zerwanie z (dotychczasową) cywilizacją*. Zwrócono uwagę, że zmiany cywilizacyjne są tak szybkie i zarazem dogłębne, że zagrażają zerwaniem związków z dotychczasową cywilizacją. Postanowiono dokładniej zbadać tę sprawę. — 4. *Kościół a wyzwolenie*. W tej grupie zagadnień postawiono pytanie: jak Kościół jako lud Boży, powinien się ustosunkować do ludzkich wysiłków wyzwoleniczych? Jakie powinien zająć stanowisko wobec alienujących człowieka potęg tego świata (jak władza, pieniądz, ideologie itp)? Czy Kościół, jako lud Boży, może popierać i rozwijać swe absolutne wyzwolenie w Jezusie Chrystusie, bez utożsamiania się z określonym ruchem wyzwoleniczym? Jeśli nie, to dlaczego? Jeśli tak, to w jaki sposób i na jakich warunkach? — 5. *Doświadczenie wyzwolenia i doświadczenie Boga*. — 6. *Poza heksagonem*. Czy nasza narodowa wspólnota (tzn. chrześcijanie i wspólnoty chrześcijańskie) jest czynnikiem wyzwolenia, czy nie? W jaki sposób? — Pośród nas żyją ludzie i grupy obcokrajowe, które dążą do wyzwolenia. Jak wspólnoty chrześcijańskie ustosunkowują się do ich wysiłków wyzwoleniczych? Czy nasz osobisty i wspólnotowy sposób życia i działania jest nacechowany powszechną miłością Chrystusa Zbawiciela, który nas czyni braćmi?

<sup>8</sup> Tamże.

<sup>9</sup> Tamże.

<sup>10</sup> La Docum. Catholique (1974) nr 1648 z dn. 17.II.1974, 161—164: *Libération des hommes et salut en Jesus-Christ*.

Oto problemy i konkretne pytania, które stają obecnie przed współczesną teologią wyzwolenia we Francji. Są to problemy przede wszystkim natury duszpasterskiej i praktycznej, które nadają religii katolickiej jej pełny wymiar i zmuszają katolików do podejmowania dojrzałej odpowiedzialności.

„Kościół nie może przejść nad tymi pytaniami do porządku dziennego... Bóg chce, by ludzie byli istotami wolnymi, żyjącymi na sposób własny, w miłości, która pochodzi od Niego”<sup>11</sup>. Kościół nie może więc pozwolić sobie na rozwiązanie idące w kierunku ani dualizmu, ani jakiegoś konfuzjonizmu i pomieszania pojęć oraz płaszczyzn działania. „Jeśli trzeba odrzucić dualizm i rozdział — to z drugiej strony tym bardziej nie wolno dopuścić do utożsamienia zbawienia w Jezusie Chrystusie z ludzkimi zadaniami wyzwoleniczymi. Prowadziłoby to bowiem do zagubienia podstawowego wymiaru zbawienia, który przewyższa wszelkie wyzwolenie czysto ekonomiczne i polityczne”<sup>12</sup> — tak pisał uczestnik sesji roboczej abp J. Mé n a g e r.

Jak z tego wynika, teologia wyzwolenia ma nie tylko implikacje duszpastersko-praktyczne, ale także wymiar teoretyczny i ściśle teologiczny. Wymaga pogłębionej refleksji w zakresie teologii spekulatywnej i systematycznej. Na taką pogłębioną refleksję istnieje obecnie wielkie zapotrzebowanie w Kościele.

### 5. Teologia wyzwolenia w listach pasterskich

Warto dodać tutaj, że aktualnie niektóre episkopaty wykorzystują teologię wyzwolenia w treści swoich listów pasterskich. Należy tu wymienić obszerny list biskupów Madagaskaru, skierowany do katolików na temat: *Kościół i polityka*<sup>13</sup>. W części drugiej tego listu biskupi tłumaczą, na czym polega wola Boga pragnącego zbawienia ludzi. Odpowiedź brzmi: Bóg pragnie zbawić człowieka, nie tylko jego duszy, ale i ciała. Chodzi więc tutaj nie tylko o wyzwolenie z jarzma grzechu i jego następstw, z nieokiełzanego egoizmu, który wiedzie do pogardy bliźniego. „Chodzi o wyzwolenie człowieka, aby mógł panować nad stworzeniami, aby mógł mieć udział w szczęściu, aby mógł się rozwijać i działać jako dziecko Boże we wszystkich wymiarach swego istnienia, fizycznego, psychicznego i duchowego”... „A zatem działalność polityczna, która jest podejmowana w duchu tak rozumianego wyzwolenia człowieka, uczestniczy w dopełnianiu dzieła zbawienia, ponieważ przyczynia się do zbawienia całego człowieka”<sup>14</sup>. Wynika stąd zachęta dla katolików Madagaskaru do angażowania się w działalność polityczną i podejmowania odpowiedzialności za obecność Kościoła w życiu państwowym. „Powinno to być pociechą i umocnieniem chrześcijan zaangażowanych w działalność polityczną — piszą biskupi Madagaskaru — że działalność ta pozostaje w związku z dziełem zbawienia dokonany przez Jezusa Chrystusa... Chrześcijanin może nawet swoje zaangażowanie uznawać za prawdziwe powołanie”<sup>15</sup>.

Podobnie myśli przewodnie można zauważyć w liście pasterskim episkopatu portugalskiego<sup>16</sup> z dnia 16 lipca 1974. List ten nawiązuje do wydarzeń z 25 kwietnia 1974, kiedy Portugalia odzyskała swobodę politycznego kształtowania swojego życia. W części wstępnej list wyraźnie odwołuje się do znanych tez teologii wyzwolenia<sup>17</sup>. Pouczenia biskupów na temat nowej sytuacji w Portugalii są skierowane do katolików świeckich, dla których prawem

<sup>11</sup> *Tamże*, 163.

<sup>12</sup> *Tamże*.

<sup>13</sup> *La Docum. Catholique* (1974) nr 1659 z dn. 4—18.VIII.1974, 707—718.

<sup>14</sup> *Tamże*, 711.

<sup>15</sup> *Tamże*.

<sup>16</sup> *La Docum. Catholique* (1974) nr 1660, z dn. 8—22.IX.1974, 760—770.

<sup>17</sup> *Tamże*, 760.

i obowiązkiem jest odnowa i chrześcijańskie kształtowanie porządku spraw doczesnych.

Jak wynika z tego co powiedziano, teologia wyzwolenia w jej współczesnym kształcie i treści wiąże się mocnymi więzami z teologią laikatu. Dlatego się nią tutaj zajmujemy.

ks. Eugeniusz Weron SAC, Oltarzew

## II. ŚWIECCY W PARAFII

### Wrocławskie Dni Duszpasterskie (27—29 sierpnia 1974 roku)

W r. 1974 Wrocławskie Dni Duszpasterskie zostały poświęcone tematowi: *Świeccy w parafii*. W obradach wzięło udział około 600 kapłanów z całej Polski, byli również przedstawiciele laikatu. W ciągu trzech dni wygłoszono 8 referatów i odbyło się 8 konwersatoriów. Pierwszy dzień został poświęcony rozważaniom teoretycznym (teologia laikatu), drugi natomiast stanowił próbę spojrzenia na rolę człowieka świeckiego w parafii, w świecie, w rodzinie. Ostatnie dwa referaty wygłoszone w trzecim dniu to refleksje, w jaki sposób tak pojęte apostołstwo świeckich wprowadzić w życie, tzn. jak do niego wychowywać i jak konkretnie w społeczności parafialnej je realizować.

#### 1. Teologiczne podstawy apostołstwa świeckich

Pierwszy referat wygłosił ks. kardynał Karol Wojtyła na temat: *Apostołstwo świeckich jako uczestnictwo w podstawowych funkcjach Kościoła*.

Referent przedstawił podstawy teologiczne, a w szczególności eklezjologiczne apostołstwa świeckich. Zdaniem prelegenta Sobór Watykański II określając rzeczywistość Kościoła biblijnym pojęciem Ludu Bożego, dokonał tylko pełnej interpretacji pojęcia Kościoła, które św. Paweł wyraził w obrazie Mistycznego Ciała, wprowadzając w to pojęcie kategorie ludzkie, osobowe, społeczne i historyczne, w których Mistyczne Ciało Chrystusa stale się kształtuje i urzeczywistnia.

Kościół — Lud Boży, stanowiąc Mistyczne Ciało Chrystusa, w pełni uczestniczy w realizacji Chrystusowego posłannictwa: posłannictwa kapłańskiego, prorockiego i królewskiego. Apostołstwo świeckich jest przede wszystkim udziałem w tej funkcji Kościoła, która wynika z uczestnictwa w posłannictwie kapłańskim Chrystusa. W oparciu o tekst *Lumen Gentium* (KK 34) prelegent mówił o wielorakiej konkretyzacji uczestnictwa świeckich w kapłaństwie Chrystusowym. Jego zdaniem modlitwa, praca i cierpienie, świadomy udział w zgromadzeniu eucharystycznym, życie sakramentalne, troska o domy Boże, troska o powołania kapłańskie czy zakonne, a nade wszystko habitualna gotowość oddawania Bogu we wszystkim siebie i całego stworzenia to podstawowa rzeczywistość Kościoła, jego funkcja kapłańska, poprzez którą Kościół nadaje właściwe znaczenie samemu istnieniu człowieka i świata. I właśnie w obrębie tej podstawowej funkcji Kościoła powinien laikat z pełną świadomością i dojrzałością urzeczywistniać właściwe sobie apostołstwo.

Apostołstwo świeckich jako udział w prorockim posłannictwie Chrystusa (KK 35) polegać będzie na przekazywaniu wiary w środowisku rodzinnym, na coraz głębszym poznawaniu prawd wiary oraz na przenikaniu całego ludzkiego poznania prawdą Bożą, światłem Chrystusa.

Natomiast apostołstwo świeckich jako udział w tej funkcji Kościoła, która wynika z uczestnictwa w królewskim posłannictwie Chrystusa (KK 36) polegać będzie na apostołstwie w dziedzinie działania, rozumiejąc działanie chrześcijańskie jako ten rodzaj samoopanowania właściwego osobie ludzkiej, poprzez który człowiek najpełniej służy Bogu i ludziom.

Apostolstwo świeckich jako uczestnictwo w podstawowych funkcjach Kościoła polega na:

- 1) nadawaniu właściwego znaczenia samemu istnieniu człowieka;
- 2) przenikaniu prawdą Bożą całego ludzkiego poznania;
- 3) kształtowaniu człowieka w jego *agere* i *facere*, tego profilu dobra, które pochodzi od Chrystusa i na Niego stale wskazuje w różnych okresach dziejów i warunków ludzkiego bytowania.

W referacie: *Model ascezy człowieka świeckiego a duchowość apostołska* ks. dr Eugeniusz Weron SAC podjął próbę określenia zasadniczych elementów doskonałości życia chrześcijanina, którego Bóg powołuje do życia w świecie, a nie w stanie kapłańskim czy zakonnym. Słusznie zaraz na wstępie rozważań zostało mocno podkreślone, że duchowość człowieka świeckiego winna być autentycznie ludzka i chrześcijańska. Jest to stwierdzenie powszechnie znane, ale chyba nie zawsze w pełni uświadamiane, że prawdziwe i autentyczne chrześcijaństwo można budować tylko i wyłącznie na autentycznych ludzkich wartościach.

Powołanie do życia w świecie upoważnia i zobowiązuje chrześcijanina, aby:

- 1) pozostał w świecie, a więc w życiu rodzinnym, społecznym, politycznym;
- 2) ukochał swoją rodzinę, pracę zawodową i wszelką podejmowaną działalność społeczną;
- 3) uświęcał świat od wewnątrz struktur świeckich;
- 4) posiadał odrębną duchowość w Ludzie Bożym, aby stawiane zadania mógł zrealizować.

Taką duchowość, którą uzdolnia do wchodzenia w strukturę świata nazywa się dziś duchowością inkarnacyjną. Żyjąc w świecie, pełniąc uczciwie swe obowiązki małżeńskie i rodzinne, zawodowe, towarzyskie czy sąsiedzkie, chrześcijanin będzie dawał świadectwo swej wierze i miłości do Chrystusa, będzie własną postawą i przykładem życia uświęcał i chrystianizował środowisko, w którym postawiła go Opatrzność Boża.

Ks. E. Weron charakteryzuje duchowość inkarnacyjną właściwą laikatowi jako duchowość uzdolniającą do pozostawania w świecie w sensie fizycznym i psychicznym z tytułu i motywu Bożego powołania oraz jako duchowość uzdolniającą człowieka do dzieła uświęcania świata od wewnątrz jego struktur poprzez coraz głębsze wnikanie weń i wprowadzanie zasad Ewangelii i łaski Chrystusowego odkupienia.

Uzasadnienie teologiczne dla takiego typu świeckiej duchowości opiera się na prawdzie o Wcieleniu Chrystusa oraz na prawdzie o konieczności wcielenia się Kościoła w ludzką rzeczywistość. Tak pojęta duchowość inkarnacyjna winna się charakteryzować:

- 1) odejściem od postawy „ucieczki od świata” czy „pogardy dla świata”;
- 2) dowartościowaniem w aspekcie religijnym i zbawczym w świadomości laikatu tzw. „rzeczywistości ziemskich”;
- 3) wychowaniem do dialogu, umiejętności życia i postępowania w duchu ewangelicznym;
- 4) uznaniem względnej autonomii doczesności przy równoczesnym ukazaniu teologicznego sensu działalności doczesnej i jej związku z osobistym zbawieniem i uświęceniem.

Tak pojęta duchowość inkarnacyjna jest w pełni apostołska. Uzdolnia ona przede wszystkim do apostołstwa obecności chrześcijańskiej w środowisku.

W godzinach popołudniowych referat na temat: *Cele i rodzaje apostołstwa świeckich* wygłosił ks. rektor prof. dr hab. Józef Majka, który swoje rozważania poświęcił trzem problemom: ewolucji koncepcji apostołstwa świec-



kich na przestrzeni ostatnich lat, omówieniu rodzajów apostołstwa i metodom stosowanym w realizacji stojących przed nim zadań.

Apostolstwo świeckich w okresie przedsoborowym w zasadzie identyfikowano z Akcją Katolicką i traktowano je jako pomoc dla działającej hierarchii, jako uzupełnienie duszpasterstwa hierarchicznego. Sobór stojąc na stanowisku, że cały Kościół jest misyjny, wskazał, że i świeccy mają swój specyficzny udział w dziele ewangelizacji świata, że dla ich działania są zarezerwowane pewne dziedziny, które mają istotne znaczenie dla zbawienia ludzi i realizacji Królestwa Bożego. Uczestnicząc w funkcji kapłańskiej, prorockiej i królewskiej Kościoła, apostołstwo świeckich z przybudówki — w ujęciu przedsoborowym — staje się dziś ważnym elementem zbawczej działalności Kościoła.

W tym wielkim dziele zbawienia człowieka i uświęcania świata, jakie stoi przed Kościołem — Ludem Bożym, apostołstwo świeckich winno skierować swój wysiłek przede wszystkim na człowieka i jego nadprzyrodzoną doskonałość. Ten cel osiągnie poprzez wysiłek i troskę o rozwój osobowy człowieka, humanizację instytucji społecznych, aby nie utrudniały człowiekowi realizacji jego doczesnych i nadprzyrodzonych celów, hominizację kultury ludzkiej oraz troskę o rozwój nauki i techniki w służbie człowieka; chodzi więc o zaprowadzenie właściwej hierarchii wartości w dziedzinie gospodarki i techniki zaczynając od humanizacji pracy poprzez wprowadzenie pewnej ascezy konsumpcji oraz sprawiedliwości i miłości w stosunkach gospodarczych.

Mówiąc o rodzajach apostołstwa świeckich prelegent za podstawę klasyfikacji przyjął dwa kryteria: kryterium wartości, która jest przedmiotem przekazu oraz kryterium środowiska, w jakim apostołowanie się dokonuje. Do pierwszej grupy zaliczył apostołstwo prawdy, dobra, wolności i sprawiedliwości oraz apostołstwo łaski i wiary; natomiast do drugiej: apostołstwo w rodzinie, jak również w działalności politycznej i międzynarodowej.

Prelegent wymienił siedem metod apostołstwa świeckich:

- 1) Metoda obecności apostołskiej, którą można inaczej nazwać metodą „ewangelijnego kwasu”.
- 2) Metoda sugestii społecznej, której punktem wyjścia jest ogólnie stwierdzona prawidłowość, że sposób zachowania się, przyjmowania systemu wartości, sposób działania ludzi cieszących się dużym autorytetem osobistym lub społecznym są przez innych naśladowane i przyjmowane.
- 3) Metoda przemiany środowiska oddziaływania na grupy i instytucje społeczne celem usunięcia przeszkód, które by uniemożliwiały zdrowy rozwój osobowy ludzi.
- 4) Metoda bezpośredniego oddziaływania na środowisko poprzez pozytywne akty świadectwa chrześcijańskiego.
- 5) Metoda prewencji, zwana inaczej metodą negatywnego przymusu, polegająca na zapobieganiu złu i eliminowaniu możliwości oddziaływania antywartości.
- 6) Ostatnią przedstawioną metodą jest apostołstwo modlitwy, ofiary i cierpienia.

Kończąc swe rozważania prelegent jeszcze raz podkreślił, że apostołstwo świeckich to nie tylko pomaganie kapłanowi w wypełnianiu jego zadań, ale przede wszystkim realizacja na swoim odcinku i przy pomocy właściwych sobie metod zbawczej misji Kościoła.

## 2. Formy i dziedziny apostołstwa

Drugi dzień rozpoczął ks. rektor dr Franciszek Macharski referatem: *Formy udziału świeckich w duszpasterstwie parafialnym*. Punktem wyjściowym rozważań było stwierdzenie, że parafia ma służyć i ma uczyć służyć. Jej zadaniem jest uczenie każdego jak się służy tam, gdzie on jest — w jego środowisku. Trzeba w człowieku rozbudzić potrzebę służenia wszędzie, gdzie

Chrystusowi potrzeba pośredników — kapłanów, czy świeckich. Na tle tych stwierdzeń prelegent postawił pod adresem zebranych zasadnicze pytanie, a mianowicie: czy nasze duszpasterstwo wyzwała inicjatywę, stwarza pole do działania dla ludzi świeckich, aby w parafii stali się apostołami, aby w duchu apostołskim weszli do rodzin, do świata z którego przychodzą? Następnie, czy duszpasterze robią wszystko, aby dostosować swoją mentalność i sposób bycia do tej podstawowej funkcji parafii, że ma ona apostołować i uczyć apostołować?

W dalszej części rozważań została podjęta próba udzielenia odpowiedzi na dwa następne pytania: dlaczego świeccy winni się angażować po apostołsku w dzieło parafii oraz jak to mają robić? Świeccy mają się angażować nie tylko dlatego, że brak księży, że kapłan nie wszędzie dotrze, ale przede wszystkim dlatego, że w strukturze Kościoła człowiek świecki musi być sobą, skoro został konsekrowany na apostoła, to musi nim być. Odpowiadając na pytanie jak to robić, prelegent stwierdził, że formy udziału świeckich w życiu parafii wiążą się ze zwyczajnym duszpasterstwem, a przykładem tej zwyczajności form wprowadzającej katolików do współdziałania z duszpasterzem, a nawet do uzupełniania jego dzieła jest duszpasterstwo sakramentalne. Ponadto na uwagę zasługuje podkreślenie potrzeby przekształcenia mentalności duszpasterzy, przekształcenia opartego na wierze, jaki jest i czym jest Kościół oraz jaka jest misja kapłańska i misja ludzi świeckich w Kościele.

Ks. bp dr Herbert Bednorz wygłosił następny referat na temat: *Obecność Kościoła w świecie współczesnym przez apostołstwo świeckich*. Odczuwa się dziś wyraźnie, że Kościół chciałby zbliżyć się do świata, że swym działaniem apostołskim winien objąć cały świat. Jest Kościół obecny w świecie współczesnym przez apostołstwo kapłanów, trzeba, aby był obecny i przez apostołstwo świeckich. Apostołstwo powszechne Kościoła można będzie realizować poprzez należycie scharmonizowane apostołstwo kapłanów i świeckich. Szczególne zadania apostołstwa świeckich widzi prelegent na płaszczyźnie współczesnych zmagani ideowych, w walce o pokój na świecie. Przykładem takiego apostołstwa jest działalność „Pax Christi”. Wielkie również pole działania przed apostołstwem świeckim stoi w dziedzinie łagodzenia napięć w stosunkach międzynarodowych i przewycięzania wzajemnych antagonizmów.

Wiele miejsca w referacie zostało poświęcone apostołstwu w środowisku. Ma to być przede wszystkim apostołstwo obecności, jeśli będą żyli automatycznym życiem chrześcijańskim przepojonym apostołską modlitwą, dobrym czynem. Wiele będą mieli tu do powiedzenia ludzie obdarzeni darem radosnego posługiwania i pomagania kolegom w środowisku pracy.

Referat dr Jana Kłysa został poświęcony tematowi: *Rodzina i środowisko sąsiedzkie jako teren apostołstwa świeckich*. Małżeństwo i rodzina winne być podstawowym polem działalności apostołskiej i tu właśnie ma się urzeczywistniać apostołski charakter powołania chrześcijańskiego. Prelegent zaakcentował potrzebę rezygnacji z postawy traktującej rodzinę jako przedmiot duszpasterskiego oddziaływania, a postulował położenie nacisku na apostołstwo małżonków i rodzin, ponieważ kieruje ich uwagę na własną rodzinę, która jest przeciw głównym polem ich działania. Modelem apostołskiego zaangażowania laikatu jest życie upływające wśród trosk i prac domowych.

Potrzebą chwili jest ukazanie współczesnemu światu chrześcijańskiego modelu rodziny, a to będzie możliwe poprzez apostołstwo od wewnątrz, apostołstwo we własnej rodzinie polegające na urzeczywistnianiu Bożej wizji rodziny w kręgu najbliższych domowników. Istotą tego apostołstwa jest dawanie świadectwa życia, udawadnianie świętości i nierozzerwalności węzła małżeńskiego, podkreślanie praw i obowiązków rodziców do chrześcijańskiego wychowania dzieci oraz obronę godności i należnej rodzinie autonomii.

Apostołstwo zewnętrzne w zakresie życia rodzinnego może być ukierunkowane na:

- 1) oddziaływanie własnym przykładem i ukazywanie praktycznej realizacji Bożej wizji rodziny;
- 2) propagowanie słowem chrześcijańskiej koncepcji życia rodzinnego i prostowanie błędnych poglądów;
- 3) występowanie w obronie praw małżeństwa i rodziny oraz podstawowych ich funkcji;
- 4) promowanie interesów rodzin w życiu publicznym;
- 5) współdziałanie w kształtowaniu warunków ułatwiających rodzinom realizację ich powołania;
- 6) walka z zagrożeniami współczesnego życia rodzinnego;
- 7) pomaganie młodzieży w przygotowaniu się do podjęcia i dobrej realizacji przyszłego ich powołania rodzinnego.

Budzi się dziś pilna potrzeba, aby model rodziny chrześcijańskiej ukazywać sukcesywnie młodzieży, najpierw przez ich własnych rodziców, później przez cały okres katechizacji, a zwłaszcza w ramach przygotowań do małżeństwa i rodziny. Winien on też się stać treścią duszpasterstwa małżeństw.

Wydobycie ze skarbca Kościoła fascynującej wizji rodziny jest dziś zasadniczym zadaniem laikatu; duchowieństwo natomiast winno pomóc w odkryciu tej Bożej wizji życia rodzinnego.

### 3. Wychowanie apostołskie laikatu

Trzeci dzień Wrocławskich Dni Duszpasterskich miał w programie dwa referaty. Prof. dr hab. Stefan Kunowski w referacie: *Wychowanie do apostołstwa świeckich*, podjął ważną problematykę skuteczności wychowania do apostołstwa, od tego przecież zależy efektywność działania wychowawczego. Wychowanie apostołstwa absolutnie nie można rozumieć tylko jako wychowanie do apostołstwa, na które składają się doktryna i formacja apostołska, ale równolegle musi się rozwijać wychowanie dzieci, młodzieży i starszych przez działalność apostołską. A ponieważ niejednokrotnie nie dostrzega się potrzeby czynnego wychowania przez działalność apostołską i poprzestaje się na wychowaniu do apostołstwa, stąd jest ono często bezskuteczne i nie przynosi owocu.

Realizacja przez Kościół dzieła chrystianizacji i ewangelizacji świata została zagrożona współcześnie przez postępujące procesy laicyzacji. Wydaje się, że to było tym katalizatorem, który na Vaticanum II ujawnił konieczność apostołstwa świeckich zmierzającego do uświęcenia świata. Stwierdzenie to prowadziło prelegenta do sformułowania wniosku, że apostołstwo świeckich jest z jednej strony wypadkową duszpasterskich wskazań Kościoła i tkwienia człowieka w świecie w warunkach współczesnej sekularyzacji, a z drugiej strony jest wychowawczo tworzoną postawą, zwróconą ku procesowi sekularyzacji świata z chrześcijańską misją porządkowania wartości zgodnie z orędziem zbawienia.

W trzeciej części referatu poświęconej wskazaniom praktycznym dla wychowania apostołskiego prelegent stojąc na stanowisku, że przygotowanie do apostołstwa kończy się wychowaniem przez apostołstwo, dostosowanym do możliwości jednostki, swą uwagę skoncentrował na:

- 1) wychowaniu apostołskim wychowawców, a więc chrześcijan już dorosłych — rodzice, duszpasterze;
- 2) wychowaniu apostołskim dzieci i młodzieży podkreślając, że proces wychowywania apostołskiego musi być różnicowany na poszczególnych etapach życia i dostosowywany do możliwości poszczególnych jednostek.

Autorem drugiego w tym dniu referatu był ks. dr hab. Jan Krucina: *Dialog między proboszczem a parafianami jako metoda budowania wspólnoty parafialnej. Colloquium salutis* sięga początków Objawienia, zaś w historii

zbawienia szczyt kulminacyjny osiąga we wcieleniu Słowa Bożego. Zarówno w słowie przepowiadanych, jak i w słowie sakramentalnym, Chrystus kontynuuje w Kościele swoją obecność — szczególnie we wspólnotcie wiary przyjmującej Słowo, we wspólnotcie kultu żyjącej sakramentami oraz we wspólnotcie wzajemnego poszanowania ożywianej miłością Ducha Chrystusowego.

Teologiczne związanie dialogu ze strukturą Kościoła gwarantuje ważną szczególnie dziś identyfikację nadprzyrodzoną jego uczestników, zarówno w dialogowaniu w obrębie wspólnoty kościelnej, jak też z ludźmi inaczej myślącymi. Eliminuje równocześnie niebezpieczeństwo przykładania sprzecznych modeli ustrojowych do nadprzyrodzonej społeczności Kościoła. Struktura dialogowa Kościoła wymaga kształtowania postawy dialogu wśród wszystkich, którzy uczestniczą w Objawieniu i w Odkupieniu. Dopiero synteza struktury i postawy decyduje o budowaniu wspólnoty kościelnej — postawy wiary, kultu i miłości, co zawiera w sobie poczucie chrześcijańskiej świadomości i odpowiedzialności jako warunków dialogu.

Prelegent omówił duszpasterskie formy i rodzaje dialogu w parafii — we wspólnotcie słowa ofiarowanego i przyjmowanego, we wspólnotcie liturgii i sakramentów oraz we wspólnotcie kościelnego ładu, dobroczynności i miłości. Jeśli jakiegokolwiek formy nauczania mają budzić postawę dialogu, muszą uwzględniać pytania i niepokoje nurtujące wspólnotę; muszą tym bardziej służyć odpowiedzią, jaką niesie Słowo Boże, przekazywane w różnych wariantach przepowiadania. Następnie prelegent przytoczył możliwości dialogowego kształtowania zgromadzenia eucharystycznego i ukazał dialogowy charakter właściwy wszystkim sakramentom. Dopiero ci, którzy na takim gruncie nadprzyrodzonego uczestnictwa rozumieją odpowiedzialność za Kościół, mogą swym głosem wpływać na doskonalenie sposobów udziału w tajemnicach Bożych, służąc radą i sobie właściwą kompetencją duszpasterzem w różnych gremiach doradczych. Tyle oznacza przygotowywanie decyzji przez wspólnotę i jej przedstawicieli — decyzji pobieranych przez odpowiedzialnych duszpasterzy, którzy na podstawie święceń w szczególny sposób są nosicielami nadprzyrodzonej misji całego Kościoła, tej misji, której służy dialog.

Dyskusje odbywały się po każdym referacie, ale w zasadzie główny akcent dyskusyjny przesunięty został na konwersatoria, które wniosły wiele treści zwłaszcza na temat prób praktycznej realizacji apostołstwa świeckich w naszej rzeczywistości.

*ks. Kazimierz Jandziszak, Wrocław*